

ją się krok za krokiem przez unocienienia linii Zyg-
fryda. Odparto kontrataki niem. na 4 km. na pín.
wsch. od Geilenkirchen. Na tym odcinku rozegrała
się największa bitwa czołgów od czasów walk na przy-
czółku w Normandii. Niemcy rzucili tu do walki 100
czołgów, w tym najnowsze modele t.zw. "Tygrysa kró-
lewskiego". W czterodniowych walkach Niemcy stracili
67 czołgów. Straty sojuszników były równie ciężkie,
jednakowoż sojusznicy mają tę przewagę nad Niemcami,
że wyrównanie strat w czołgach nie przedstawia dla
nich żadnych trudności.--

Oddz.II-ej armii bryt. kontynuują natarcie koncen-
tryczne na Venloo. Niewielki przyczółek niem. naprze-
ciw Reermund został zlikwidowany. Wg. niepewier-
dzonych jeszcze doniesień Niemcy wysadzili most, pro-
wadzący na tym odcinku przez Mozę.--

Powódca I-aj dyw.polskiej, walczącej w Holandii,
gen.Maczek, oświadczył, że dywizja nie straciła ani
jednego jeńca. Znalazłszy się w trudnej sytuacji,
żołnierze polscy zawsze sobie potrafili wywalczyć
odwrot, jeśli zaś przewaga npl. była przygniatająca,
to walczyli do ostatniego.--

Wojna lotn.: W ciągu doby, która upłynęła wczoraj
wieczór, 4000 samolotów sojusz. atakowało w tym
2700 ciężkich bombowców atakowało obiekty w Niemczech.
W szczególności atakowane były w nocy z startu na
Środę przez RAF. zakłady benzyny syntetycznej w
Schaffersleben, ponadto pod Starckawe, Hamburgiem,
Stuttgartem i Worms.-- Wczoraj w ciągu dnia ciężkie
bombowce ameryk. z Włoch atakowały obiekty kolej. pod
Konachium, dworzec przelotowy w Salzburgu i na pín.
odcinku linii Brenneru, jak również pod Willach.--
W ciągu ub.doby "bomby latające" nad Anglią, ofiary
w ludziach i straty. Niemcy rzucili " bomby latają-
ce" na odcinek II-ej armii ameryk.--

Włochy : Oddz.VIII-ej armii bryt. i oddz.polskie
znajdują się w odległ.6-ciu km. od centrum miasta
Pawenza.--